

O. Bogusław Kochaniewicz OP
Wydział Teologiczny
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Pojęcie pokoju we współczesnych wypowiedziach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła

Słowa kluczowe: pokój, dokumenty, *Magisterium Ecclesiae*, społeczeństwo, prawa człowieka.

Key words: Peace, Documents, *Magisterium Ecclesiae*, Society, Human Rights, Responsibility.

Schlüsselworte: Frieden, Dokumente, Lehramtes der Kirche, Gesellschaft, Menschenrechte, Verantwortung.

Wstęp

Idea pokoju w wypowiedziach *Magisterium Ecclesiae* pojawiła się dopiero w ubiegłym wieku. We wcześniejszych dokumentach Kościół podejmował głównie kwestię wojny sprawiedliwej. Zdając sobie sprawę z tragicznych konsekwencji II wojny światowej, z wyścigu zbrojeń oraz z napięcia, jakie niosła ze sobą zimna wojna pomiędzy dwoma militarnymi blokami, papieże zaczęli coraz częściej wypowiadać się o pokoju, wskazując na realne zagrożenia, podejmując jednocześnie inicjatywy, mające na celu rozładowanie napięć i zachowanie pokoju. Celem niniejszego studium będzie scharakteryzowanie chrześcijańskiego pojęcia pokoju, które pojawia się we współczesnych dokumentach *Magisterium Ecclesiae*.

1. Pojęcie pokoju według Jana XXIII

Promulgowana w roku 1963 encyklika Jana XXIII *Pacem in terris* jest pierwszym dokumentem w całości poświęconym kwestii pokoju; co więcej,

jest pierwszą chrześcijańską syntezą koncepcji pokoju¹. U jej podstaw znajduje się augustyńska definicja pokoju, rozumianego jako *ordo*. W myśl tej koncepcji, warunkiem osiągnięcia pokoju na świecie jest zachowywanie porządku ustanowionego przez Boga. Porządek ten obejmuje ład panujący we wszechświecie², harmonię w człowieku, we wnętrzu którego Stwórca odcisnął swoje prawo (nr 4–5; s. 831), jak również stosunki międzyludzkie (nr 6–7; s. 831). Postrzegane w tej perspektywie wszelkie zasady i normy regulujące relacje międzyludzkie znajdują swoje źródło, początek i sens w naturze ludzkiej, gdzie zapisał je Bóg (nr 6; s. 831).

Charakteryzując zasady regulujące stosunki międzyludzkie, Jan XXIII zwrócił uwagę, że u ich podstaw znajduje się natura człowieka, obdarzonego rozumem i wolną wolą, przez co staje się podmiotem praw i obowiązków (nr 9–10; s. 832). Ich powiązanie z naturą sprawia, że mają one charakter powszechny i nienaruszalny. Godność osoby ludzkiej ukazuje się jeszcze bardziej w świetle Objawienia. Człowiek został „odkupiony za cenę krwi Jezusa Chrystusa, stał się mocą łaski Bożej dzieckiem i przyjacielem Boga, ustanowiony dziedzicem chwały wiecznej” (nr 10; s. 832). Wśród praw, wynikających z godności osoby ludzkiej, w encyklice zostały pokrótce omówione prawa do życia, do korzystania z wartości moralnych i kulturalnych, do oddawania Bogu czci, do wolnego wyboru stanu, prawo do zrzeszania się, do emigracji, do udziału w życiu publicznym (nr 11–27; s. 832–835).

Z prawami człowieka łączą się ściśle jego obowiązki, które mają swój początek, treść i obowiązującą moc w prawie naturalnym. Dlatego też – jak zauważa Jan XXIII – każdemu prawu naturalnemu jednego człowieka odpowiada obowiązek innych ludzi, tzn. obowiązek uznania i poszanowania tego prawa (nr 30; s. 836).

Papież, podejmując analizę relacji pomiędzy władzą a obywatelami (nr 46–48; s. 840–841), podkreślił, że władza, pojmowana jako służba mająca na celu realizację dobra wspólnego społeczeństwa, pochodzi od Boga. Charakteryzując zakres władzy oraz jej zadania, uwypuklona została zasada dobra wspólnego, które odnosi się do całego człowieka, tzn. jego ciała, jak i ducha (nr 53; s. 842). Opisując stosunki międzynarodowe (nr 80–85; s. 848–849), papież zwrócił m.in. uwagę, że to samo prawo naturalne, będące podstawą relacji międzyludzkich winno być racją stosunków między państwami. Podkreślając rolę zasad moralnych, Jan XXIII zwrócił uwagę na aktualność prawdy

¹ J. Majka, *Koncepcja pokoju chrześcijańskiego w świetle encykliki Pacem in terris*, Colloquium Salutis 5 (1973), s. 81–88.

² Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, nr 1, Znak 332–334 (1982), s. 830 (dalsze przywołania numerów i stron w tekście głównym artykułu).

(nr 86–90; s. 849–850), sprawiedliwości (nr 91–93; s. 850–851) i solidarności między narodami (nr 98; s. 852–853). Papież kończy swoją encyklikę następującymi słowami: „Uważamy zatem, że do najważniejszych zadań ludzi wielkodusznych należy zaprowadzenie – w oparciu o zasady prawdy, sprawiedliwości, miłości i wolności – nowego układu stosunków społecznych między poszczególnymi obywatelami, między obywatelami i ich państwami, między samymi państwami oraz między poszczególnymi ludźmi, rodzinami, zrzeszeniami i państwami z jednej strony a społecznością ogólnoludzką z drugiej. Nie ma zaiste szczytniejszego zadania nad wprowadzenie w ten sposób prawdziwego pokoju według ustanowionego przez Boga porządku” (nr 163; s. 867).

Konkludując można stwierdzić, na podstawie przytoczonego tekstu, że Jan XXIII przyjął statyczną koncepcję pokoju św. Augustyna, opartą na porządku wszechświata, którą ożywił, podkreślając jej aktualizację w oparciu o zasady prawdy, sprawiedliwości, miłości i wolności. Zatem pokój nie jest rzeczywistością statyczną, lecz dynamiczną, u której podstaw tkwi godność osoby ludzkiej oraz łączące się z nią ściśle prawo naturalne, które implikuje praktyczne zastosowanie w relacjach międzyludzkich wspomnianych czterech zasad.

2. Idea pokoju w konstytucji dogmatycznej *Gaudium et spes*

Rozdział piąty konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* został podzielony na dwie części: *Unikanie wojny* oraz *Potrzeba utworzenia wspólnoty międzynarodowej*. Wymienione tytuły wytyczają zakres podejmowanych kwestii odnoszących się do pokoju na świecie.

Według ojców soborowych, pokój to nie tylko stan braku wojny lub zachowania równowagi sił. Jest on skutkiem porządku (*ordo*), który Bóg powierzył społeczeństwu. Ponieważ pokój nie został dany raz na zawsze, dlatego powinien być nieustannie budowany³. Jednym z podstawowych zadań owego budowania wymieniono unikanie wojen. Ojcowie soborowi wyrazili zaniepokojenie rosnącym wyścigiem zbrojeń oraz możliwością wybuchu konfliktu nuklearnego. Dokument krytykuje wyścig zbrojeń, który nie jest bezpieczną drogą do utrzymania trwałego pokoju (nr 81; s. 944). Stan równowagi sił nigdy nie będzie prawdziwym i pewnym pokojem (nr 81; s. 943). Dlatego Sobór Watykański II zwrócił się do społeczności międzynarodowych z apelem o cał-

³ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 78, Znak 332–334 (1982), s. 940–941.

kowity zakaz prowadzenia wojen. Ponadto potępił wojnę totalną, której celem było zniszczenie nie tylko całych miast, ale i większych połaci kraju (nr 80; s. 943).

W konstytucji *Gaudium et spes* zwraca się baczną uwagę na przyczyny konfliktów, proponując jednocześnie środki zaradcze, które należy przedsięwziąć dla ich zapobieżenia. Wśród głównych przyczyn konfliktów w świecie wymienione zostały: nierówność gospodarcza, żądza panowania, pogarda dla człowieka, pycha oraz egoistyczne namiętności (nr 83; s. 946). Stąd też konieczna jest współpraca organizacji międzynarodowych, służących sprawie pokoju. Chodzi zarówno o współpracę na płaszczyźnie gospodarczej, jak i społecznej (ochrona zdrowia, ubóstwo, wychowanie, praca, wyżywienie (nr 85; s. 947)). Jednocześnie – jak zaznaczono w dokumencie – pokoju nie osiągnie się bez poszanowania godności człowieka oraz bez zabezpieczenia dóbr poszczególnych ludzi (nr 78; s. 940).

3. Pokój w nauczaniu Pawła VI

Podstawą pokoju według Pawła VI jest, wynikający z prawa naturalnego, ład społeczny. Jest on odbiciem porządku, nadanego przez Stwórcę⁴. Elementem scalającym ów porządek jest dobro wspólne, mające na celu godność osoby ludzkiej i jej doskonalenie. Papież zwrócił uwagę na równość wszystkich ludzi, co implikuje sprawiedliwość. Jej siłą napędową winna być miłość, która broni przed niesprawiedliwością⁵.

W encyklice *Populorum progressio*, podobnie jak we wcześniejszych dokumentach Kościoła, zostaje wyjaśniona kwestia pokoju, którego nie można rozumieć tylko jako zaniechanie wojen bądź dążenie do uzyskania stanu równowagi sił. Pokój wypracowuje się dzień po dniu, zachowując ustanowiony przez Boga porządek, domagający się coraz to doskonalszej sprawiedliwości pomiędzy ludźmi⁶.

Dokonując analizy przemian zachodzących w świecie, Paweł VI dostrzegł zjawiska pozytywne, jak np. wzrost świadomości godności osoby ludzkiej, wzrost solidarności między narodami. Zwrócił także uwagę na zjawiska negatywne, których źródłem jest egoizm⁷. Dlatego też zaakcento-

⁴ Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, nr 8, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/paweł_vi/encykliki/ecclesiam_suam_06081964.html#r0 (23 VI 2011).

⁵ J. Żytowiecki, *Błogosławieni pokój czyniący. Pokój w nauczaniu Jana Pawła II*, Wrocław 2002, s. 44.

⁶ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, nr 76, Znak 332–334 (1982), s. 984.

⁷ Paweł VI, List apostolski *Octogesima adveniens*, nr 44, Znak 332–334 (1982), s. 1011–1012.

wał wymiar moralny pokoju, utożsamiając go ze sprawiedliwością społeczną w świecie⁸.

Kolejną zasługą papieża jest ustanowienie 1 stycznia Światowym Dniem Pokoju⁹ oraz powołanie do życia papieskiej komisji *Iustitia et pax*¹⁰.

Warto podkreślić, że Paweł VI w swoim nauczaniu wielokrotnie zwracał się do władz międzynarodowych z apelem o utworzenie instytucji ogólnoświatowej, mającej na celu rozwiązywanie bieżących konfliktów¹¹, współpracę międzynarodową, gospodarczą i kulturalną oraz wychowanie społeczeństw do pokoju¹².

4. Kwestia pokoju w ujęciu Jana Pawła II

Przystępując do analizy pojęcia pokoju w wypowiedziach Jana Pawła II należy stwierdzić, że zadanie to przekracza ramy niniejszego artykułu, stąd zostanie tu tylko podkreślony jeden z najistotniejszych aspektów jego koncepcji, jakim jest ujęcie teologiczno-antropologiczne.

Według Jana Pawła II pokój jest darem Bożym, który łączy się ściśle z tajemnicą stworzenia. Odznaczające się ładem i harmonią stworzenie, Bóg poddał człowiekowi, aby zarządzał nim. Jednocześnie Stworzyciel wypisał we wnętrzu człowieka swoje prawo, aby w relacji z innymi ludźmi wyrażał szacunek. „Bóg nie jest tylko tym, który poddaje ludzkości całe stworzenie, aby nim zarządzała i zarazem rozwijała je solidarnie na pożytek wszystkich ludzi, bez jakiegokolwiek dyskryminacji. On jest również tym, który wpisuje w sumienie człowieka prawa zobowiązujące go do poszanowania na wszelki sposób życia i osoby bliźniego, stworzonego jak on, na obraz i podobieństwo Boga”¹³.

Jan Paweł II zauważył, że pojęcie pokoju łączy się w Piśmie św. „z ideą dobrobytu, harmonii, szczęścia, bezpieczeństwa, zgody, ocalenia i sprawiedliwości, jako niezwykle dobro, które Bóg *Pan Pokoju* (2 Tes 3,16) już udziela i obiecuje dać w obfitości”¹⁴. Pomimo ludzkiej słabości i grzechu, Bóg nie opuszcza człowieka, i pośród ciemnych godzin dziejów, w tajemniczy sposób, pomaga mu w odzyskaniu utraconego pokoju. Daje mu „ko-

⁸ J. Żytowiecki, *Błogosławieni pokój czyniący*, s. 45.

⁹ Ibidem, s. 43.

¹⁰ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, nr 5, Znak 332–334 (1982), s. 957.

¹¹ Paweł VI, *Przemówienie na forum ONZ*, Acta Apostolicae Sedis 65 (1973), s. 675.

¹² Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, nr 34–42, Znak 332–334 (1982), s. 968–972.

¹³ Jan Paweł II, *Oreędzie na Światowy Dzień Pokoju: Pokój – dar Boga powierzony ludziom*, nr 4, OsRomPol 24 (1981), nr 12, s. 3. Por. J. Żytowiecki, *Błogosławieni pokój czyniący*; J. Lewandowski, *Problematyka pokoju w nauczaniu Jana Pawła II*, *Teologia i człowiek* 5 (2005), s. 33–44.

¹⁴ Jan Paweł II, *Oreędzie na Światowy Dzień Pokoju: Pokój – dar Boga powierzony ludziom*, nr 4, s. 3.

nieczne siły, aby mógł przewyciężyć niesprawiedliwe układy, wyzwolić się z ideologii przemocy”¹⁵.

Papież zwrócił uwagę na tajemnicę człowieka, a ściślej, jego serca. W ujęciu biblijnym pojęcie to jest najgłębszym pokładem osoby ludzkiej, określającym jego stosunek do dobra, do innych, do Boga. Nie chodzi tutaj o uczuciowość, ile raczej o „sumienie, o przekonania, sposób myślenia, którym się człowiek kieruje, jak również o namiętności, które nim rządzą”¹⁶. W tej perspektywie „serce” jawi się jako miejsce, w którym jest obecny pokój lub wojna. Brak pokoju wynika z wewnętrznego nieuporządkowania, z nieładu sumienia, które określa dobro lub zło według własnego wyboru. Przyczyną wewnętrznego nieuporządkowania mogą być również namiętności, które powodują, że ludzie pozwalają owładnąć się poczuciu wyższości rasowej i nienawiści do innych, a także zazdrości, pożądaniu cudzej ziemi bądź innych dóbr”¹⁷. Przyczyny nieładu serca mogą być natury filozoficzno-społecznej, jak np. manichejska wizja ludzkości, czyniąca walkę z innymi warunkiem postępu bądź manipulacje natury ideologicznej, które uciekają się do przemocy i wojny, zaślepiając jednocześnie ducha człowieka¹⁸.

Ponieważ pokój to nie tylko stan równowagi sił oraz braku wojen, lecz stan ludzkiego serca, dlatego warunkiem pokoju jest przemiana serca, czyli odzyskanie „jasnego widzenia i bezstronności, wolności ducha, poczucia sprawiedliwości, poszanowania praw człowieka, poczucia równości”¹⁹. Chodzi o rzeczywistą ocenę, dokonaną w prawdzie wobec instytucji, systemów, prowadzących do sytuacji bez wyjścia, uniemożliwiających dialog, zwiększających zagrożenie i niebezpieczeństwo. W owej krytycznej ocenie, która jest postawą nawrócenia poszczególnych osób, jak i całych narodów, dopatruje się papież podstawowego warunku pokoju. Postawa ta prowadzi do nowego serca, które winno odznaczać się sprawiedliwością, co implikuje porzucenie egoizmu oraz wyrażenie solidarności z krajami ubogimi. Kolejną cechą nowego serca jest miłość, która w dialogu między narodami zakłada wyrzeczenie się przemocy, zakłamania, nienawiści, uznanie godności drugiego człowieka²⁰.

Reasumując należy podkreślić, że teologiczno-antropologiczna wizja pokoju Jana Pawła II została oparta na pojęciu godności osoby ludzkiej i łączącej się z nią prawami człowieka. Występując na forum ONZ, papież powie-

¹⁵ Ibidem, nr. 5, s. 3.

¹⁶ Jan Paweł II, *Oreędzie na Światowy Dzień Pokoju: Pokój rodzi się z nowego serca*, nr 2, OsRomPol 46 (1983), nr 10, s. 4.

¹⁷ Ibidem, s. 2.

¹⁸ Ibidem, s. 4.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Ibidem, nr 3, s. 4.

dział: „Wszelka analiza musi koniecznie wychodzić z tych samych przesłanek, że mianowicie każdy byt ludzki posiada godność, która niezależnie od tego, że osoba istnieje zawsze w konkretnym kontekście społecznym i historycznym, nigdy nie może być umniejszana, okaleczana lub zniszczona, lecz przeciwnie, powinna być chroniona, jeśli się dąży rzeczywiście do umacniania pokoju”²¹.

5. Pokój według Katechizmu Kościoła Katolickiego

W trzeciej części Katechizmu Kościoła Katolickiego, zatytułowanej *Życie w Chrystusie*, w dziale poświęconym dziesięciu przykazaniom, omówione są m.in. kwestie: obrony pokoju²² oraz unikania wojen (nr 2307–2317; s. 523–525). Ukazane w kontekście przykazania „nie zabijaj”, są wykładnią do napiętnowania gniewu i nienawiści jako postaw przeciwnych miłości (nr 2302–2303; s. 522). Jednocześnie zostaje podkreślona godność osoby ludzkiej – „Nie da się osiągnąć pokoju bez ochrony dóbr osoby ludzkiej, swobodnej wymiany myśli między ludźmi, poszanowania godności osób i narodów, wytrwałego dążenia do braterstwa” (nr 2304; s. 522).

Katechizm wskazuje również na źródło pokoju, którym jest Chrystus, który przez krew przelaną na krzyżu, *w sobie zadawszy śmierć wrogości* (Ef 2,16), pojednał On ludzi z Bogiem, a swój Kościół ustanowił sakramentem jedności rodzaju ludzkiego i jego zjednoczenia z Bogiem” (nr 2305; s. 523).

Jednocześnie w Katechizmie podkreśla się nie tylko powszechny obowiązek każdego chrześcijanina do działania na rzecz unikania konfliktów (nr 2307; s. 523), lecz również prawo każdego narodu do obrony z użyciem siły militarnej; wymienione są również warunki wykorzystania wspomnianej siły (nr 2309; s. 523–524).

W Katechizmie odnajdujemy także odniesienia do problemu gromadzenia broni, bowiem wyścig zbrojeń nie zapewnia pokoju (nr 2315; s. 524–525). Co więcej, „nie tylko nie eliminuje przyczyn, ale może je jeszcze nasilić. Wydawanie ogromnych sum na produkcję ciągle nowych rodzajów broni uniemożliwia przyjscie z pomocą głodującej ludności” (nr 2315; s. 524–525). Wskazując na problem produkcji i handlu bronią, Kościół potępił doraźne, prywatne interesy oraz usprawiedliwianie przedsięwzięć, podsycających przemoc i konflikty między narodami (nr 2316; s. 525).

²¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do zgromadzenia ogólnego ONZ*, Nowy Jork, 2 X 1979, nr 12, w: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, s. 29.

²² *Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 2302–2306, Poznań 1994, s. 522–523.

Należy stwierdzić, że w Katechizmie kwestia pokoju została ukazana w podwójnej perspektywie, z jednej strony akcentowana jest godność osoby ludzkiej oraz dzieło Odkupienia dokonane przez Chrystusa, z drugiej zaś, ukazane jest zasadnicze stanowisko Kościoła na temat obrony pokoju oraz unikania konfliktów zbrojnych.

6. Współczesne zagrożenia pokoju według Benedykta XVI

Temat pokoju pojawia się również w orędziach papieża Benedykta XVI na Światowy Dzień Pokoju. Następca św. Piotra przedstawił tradycyjną naukę o pokoju, w której nie sposób nie zauważyć augustyńskiej idei powszechnej harmonii wszechświata. Tajemnica stworzenia jest jednym z uprzywilejowanych punktów odniesienia, która dostarcza papieżowi kolejnych, nowych argumentów w wykładzie chrześcijańskiej nauki o pokoju.

Benedykt XVI zaznaczył, że chociaż pokój jest przede wszystkim darem Boga, to jednak nie można go osiągnąć bez współdziałania ludzkiego wysiłku²³. „Trwały pokój ma swe źródło w uznaniu, że świat ostatecznie nie jest naszą własnością, lecz raczej horyzontem, w obrębie którego jesteśmy zaproszeni do uczestnictwa w miłości Bożej oraz współpracy w kierowaniu światem i historią pod Jego natchnieniem”²⁴. Wraz z tajemnicą Wcielenia pokój nabiera wymiaru osobowego. Prawdziwym pokojem jest Chrystus, który poprzez swoją mękę i krzyż odniósł zwycięstwo, postawił tamę przemocy, a wszystkich ludzi zjednoczył w swoim pokoju²⁵.

A. Pokój a godność osoby ludzkiej

W orędziu na 1 stycznia 2007 r. Benedykt XVI zwrócił uwagę na ścisłą zależność pomiędzy pokojem a godnością osoby ludzkiej²⁶. Komentując tekst Rdz 1,26, zauważył, że człowiek, stworzony na obraz Boży, ma osobową godność. Został powołany do odpowiedzi wyrażonej w postaci wiary i miłości.

²³ Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania ze zwierzchnikami religijnymi Galilei*. „Pokój jest darem Boga i dziełem człowieka”, OsRomPol 315 (2009), nr 7–8, s. 41.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Benedykt XVI, *Przemówienie w kościele parafialnym w Rhemes-Saint-Georges*, OsRomPol 286 (2006), nr 9–10, s. 27–28.

²⁶ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju: Osoba ludzka sercem pokoju*, 1 I 2007, OsRomPol 290 (2007), nr 2, s. 4–7.

Dlatego papież, nawiązując do nauki swojego poprzednika stwierdził, że również pokój jest darem Bożym oraz zadaniem: „nie żyjemy w świecie irracjonalnym i pozbawionym sensu, ale istnieje w nim moralna logika, która rozjaśnia ludzką egzystencję i umożliwia dialog między ludźmi i narodami”²⁷. Chodzi o zbiór reguł postępowania indywidualnego i wzajemnych odniesień osób, opartych na zasadach sprawiedliwości i solidarności, który jest wypisany w sumieniach, „w których odzwierciedla się mądry zamysł Boga”²⁸. W tej perspektywie normy prawa naturalnego nie należy uważać za dyrektywy narzucone z zewnątrz i wymierzone w wolność człowieka. Uznanie prawa naturalnego stanowi podstawę do dialogu między wyznawcami różnych religii, stając się tym samym przesłanką do zaistnienia prawdziwego pokoju²⁹.

Ojciec święty, akcentując godność osoby ludzkiej, podkreślił wynikające stąd prawa do życia i do wolności religijnej. Człowiek, będąc obrazem Boga-Stworzyciela, nie może dysponować drugą osobą według własnego upodobania. Oznacza to, że władza nie może naruszać praw innych osób i ich godności, ponieważ pokój jest budowany na poszanowaniu praw wszystkich ludzi, w tym prawa do życia i wolności religijnej. Jednocześnie, aby zachować pokój, należy ustalić „jasne granice między tym, czym można, a tym, czym nie można dysponować”: w ten sposób uniknie się niedopuszczalnych ingerencji w dziedzictwo wartości, właściwych człowiekowi³⁰.

Papież zwrócił również uwagę na zagrożenie dla pokoju, wynikające z nierównego dostępu do podstawowych dóbr, takich jak woda, mieszkanie czy pożywienie oraz wynikające z nierówności pomiędzy mężczyzną a kobietą w egzekwowaniu fundamentalnych praw ludzkich. Uznanie zasadniczej równości ludzi, wynikającej ze wspólnej im transcendentnej godności, stanowi kolejny ważny element budowania pokoju³¹.

W zakończeniu swojego wystąpienia, papież zwrócił uwagę na zagrożenia, wynikające z redukcjonistycznych wizji człowieka. Tylko wtedy, kiedy prawa człowieka będą zakorzenione w obiektywnych wymogach natury, danej mu przez Stwórcę, będzie można wykazać słuszość przyznawanych mu praw, bez obawy, że zostaną zanegowane³².

²⁷ Ibidem, nr 3, s. 4.

²⁸ Ibidem.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem, nr 4, s. 5.

³¹ Ibidem, nr 6, s. 5.

³² Ibidem, nr 11–12, s. 6–7.

B. Pokój a prawda

W kolejnym orędziu na Światowy Dzień Pokoju, Ojciec święty zwrócił uwagę na ścisłą zależność pomiędzy prawdą a pokojem³³. Odwołując się do tajemnicy stworzenia, stwierdził, że pokój jest owocem porządku ustanowionego przez Boga na ziemi. Stąd jako rezultat porządku, który został ustanowiony przez Boga, pokój ma w sobie wewnętrzną i niepokonaną prawdę. Pokój to owoc „porządku zaszczerpionego społeczeństwu ludzkiemu przez jego Boskiego Założyciela”³⁴. Dlatego też człowiek, który pozwala, „aby oświecił go blask prawdy, niejako naturalnie wchodzi na drogę pokoju”³⁵. Jednocześnie pokój jest darem Bożym, który wymaga od człowieka odpowiedzialności³⁶.

Papież Benedykt wskazał na dwa zagrożenia pokoju, jakimi są nihilizm oraz religijny fundamentalizm. Obie postawy w błędny sposób odwołują się do prawdy³⁷. O ile nihilisci zaprzeczają istnieniu jakiegokolwiek prawdy, o tyle fundamentalisci roszczą sobie prawo do narzucania jej siłą. Postawy te łączy pogarda wobec człowieka i jego życia. W zagrożeniach tych dostrzec można błędnie budowany obraz Boga: nihilizm neguje istnienie i opatrnościową rolę Boga w historii, natomiast fundamentalizm zniekształca miłosierne oblicze Boga, zastępując Go bożkami stworzonymi według własnego wzoru. W tym kontekście, uznanie pełnej prawdy o Bogu jawi się jako pierwszy i konieczny warunek utrwalania prawdy o pokoju³⁸.

C. Pokój a ubóstwo

Kolejnym czynnikiem sprzyjającym konfliktom jest ubóstwo³⁹. Papież podkreślił, że dotyka ono nie tylko pewnych grup społecznych, lecz także rozciąga się na całe narody. Wynika ono z braku szacunku wobec transcendentnej godności człowieka⁴⁰. Konsekwencją takiej postawy jest m.in. brak szacunku dla godności kobiety, odmawianie małżonkom prawa do decydowa-

³³ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju: Pokój w prawdzie*, 1 I 2006, OsRomPol 280 (2006), nr 2, s. 4.

³⁴ Ibidem, nr 3, s. 4.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Ibidem, nr 4, s. 4.

³⁷ Ibidem, nr 10, s. 6.

³⁸ Ibidem, nr 11, s. 6.

³⁹ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju: Zwalczenie ubóstwa drogą do pokoju*, nr 1, OsRomPol 309 (2009), nr 3, s. 3.

⁴⁰ Ibidem, nr 2, s. 3.

nia o liczbie potomstwa⁴¹, trudności w dostępie człowieka do pożywienia oraz towarzyszącym temu zjawiskom spekulacyjnym⁴².

Ojciec święty zauważył, że ubóstwo musi być rozwiązywane kompleksowo, zarówno na płaszczyźnie gospodarczej, ekonomicznej, jak i prawnej. Zapelował, aby wszystkie kraje miały takie same możliwości dostępu do światowego rynku, bez ich marginalizowania⁴³. Walka z ubóstwem domaga się również utworzenia nowych instytucji oraz skutecznych ram prawnych, wspierających tę walkę⁴⁴.

D. Pokój a wolność religijna

Kolejnym poważnym zagrożeniem dla pokoju jest brak wolności religijnej. Benedykt XVI zauważył, że „w niektórych regionach świata nie jest możliwe swobodne wyznawanie i wyrażanie własnej religii bez narażania się na ryzyko utraty życia i osobistej wolności. Z kolei w innych regionach występują bardziej [...] wyrafinowane formy uprzedzeń i oporu względem wierzących i symboli religijnych. Jak podkreślił Ojciec święty, w chwili obecnej chrześcijanie są „grupą religijną, która cierpi najczęściej prześladowań z powodu swojej wiary. Wielu z nich na co dzień spotyka się ze zniewagami i często żyje w lęku z powodu tego, że poszukują prawdy, wierzą w Jezusa Chrystusa i szczerze apelują o uznanie wolności religijnej”⁴⁵.

Papież przypomniał ścisłą więź prawa do wolności religijnej z godnością osoby ludzkiej. Godność ta opiera się na transcendentnej naturze człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. Jeżeli osoba ludzka nie otwiera się na transcendencję, natomiast skupia się na samym sobie, nie potrafi znaleźć odpowiedzi na pytania o sens życia ani zdobyć trwałych wartości i zasad etycznych⁴⁶.

Transcendentną godność osoby, pojmowanej jako zdolność do wychodzenia poza granice własnej materialności i szukania prawdy, należy uznać za dobro powszechne, niezbędne do budowania społeczeństwa, mającego na celu realizację i pełnię człowieka⁴⁷. Odmawianie czy arbitralne ograniczanie wolności religijnej jest równoznaczne z kulturowaniem zawężonej wizji osoby

⁴¹ Ibidem, nr 3, s. 3–4.

⁴² Ibidem, nr 7, s. 5.

⁴³ Ibidem, nr 9, s. 6.

⁴⁴ Ibidem, nr 11, s. 6–7.

⁴⁵ Benedykt XVI, *Oroędzie na Światowy Dzień Pokoju: Wolność religijna drogą do pokoju*, nr 1, OsRomPol 329 (2011), nr 1, s. 4.

⁴⁶ Ibidem, nr 2, s. 5.

⁴⁷ Ibidem.

ludzkiej, a w konsekwencji z tworzeniem społeczeństwa niesprawiedliwego, co uniemożliwia zaprowadzenie autentycznego i trwałego pokoju w całej rodzinie ludzkiej⁴⁸.

„Wolność religijna – jak każda wolność – bierze początek w sferze osobistej, lecz urzeczywistnia się w relacji z innymi”. Dlatego też „wolność bez relacji nie jest wolnością pełną”⁴⁹.

Wolności religijnej, a tym samym pokojowi, przeciwstawiają się fundamentalistyczna i laicka wizja człowieka. Jedna i druga absolutyzują zawężoną i niepełną definicję osoby ludzkiej, sprzyjając różnym formom integralizmu religijnego bądź też racjonalizmu. Dlatego też „społeczeństwo, które chce narzucić religię czy, przeciwnie, odrzucić ją drogą przemocy, jest niesprawiedliwe wobec człowieka i Boga, ale także względem samego siebie. Bóg wzywa do siebie ludzkość przez zamysł miłości, który obejmując całą osobę w jej wymiarze naturalnym i duchowym, wymaga, by nań odpowiedzieć w sposób wolny i odpowiedzialny, całym sercem i całym swoim jestestwem, indywidualnie i wspólnotowo”⁵⁰.

Ojciec święty zauważył, że religie w zglobalizowanym świecie mogą być ważnym elementem jedności i pokoju. Jednakże „ich wyznawcy, kierujący się swymi przekonaniem religijnymi i racjonalnie poszukujący wspólnego dobra, winni w sposób odpowiedzialny pełnić swoją misję. W rozmaitych kulturach religijnych odrzucić trzeba to wszystko, co godzi w godność mężczyzny i kobiety, natomiast utrzymywać to, co pozytywnie wpływa na współzycie obywatelskie”⁵¹.

Benedykt XVI, przeciwstawiając się redukcjonistycznym definicjom człowieka, eliminującym jego wymiar transcendentny, zauważył, że „świat potrzebuje Boga, ponieważ potrzebuje uniwersalnych i wspólnie podzielanych wartości etycznych i duchowych. Religia może wnieść cenny wkład w ich poszukiwanie, a w konsekwencji w budowanie ładu społecznego na poziomie narodowym i międzynarodowym”⁵². Pokój nie jest jedynie brakiem wojny, nie jest wyłącznie owocem dominacji zbrojnej bądź ekonomicznej, lecz jest rezultatem procesu oczyszczenia i uszlachetnienia wymiarów kulturalnego, moralnego i duchowego każdego człowieka i narodu, w którym godność człowieka jest w pełni szanowana⁵³.

⁴⁸ Ibidem, nr 1, s. 4.

⁴⁹ Ibidem, nr 6, s. 7.

⁵⁰ Ibidem, nr 8, s. 7.

⁵¹ Ibidem, nr 10, s. 8.

⁵² Ibidem, nr 15, s. 10.

⁵³ Ibidem.

Zakończenie

Analiza wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła pozwoliła zauważyć nie tylko wzrost zainteresowania kwestią pokoju, ale również znaczący rozwój refleksji teologicznej na ten temat. Chrześcijańska definicja pokoju zarysowana przez Jana XXIII nie ogranicza się jedynie do stanu braku konfliktów militarnych, lecz wypływa z tajemnicy stworzenia oraz płynącego z niej porządku wszechświata, który ma swoje źródło w Bogu. Papież Paweł VI upatrywał podstaw pokoju w ładzie społecznym. Elementem scalającym ów ład, porządek było dobro wspólne, którego celem jest godność osoby ludzkiej.

Jan Paweł II w refleksji na temat pokoju zwrócił uwagę na tajemnicę człowieka. Wskazał na jego serce jako na specyficzne miejsce panowania pokoju lub wojny. Podkreślił, że pokój, będąc darem Bożym dla człowieka, jest również powierzonym jemu zadaniem, za które ponosi on pełną odpowiedzialność.

Papież Benedykt XVI zaakcentował współczesne zagrożenia dla pokoju na świecie. Przeprowadził nie tylko dokładną analizę negatywnych zjawisk (ubóstwo, kryzys ekologiczny, wolność religijna), lecz również wskazał drogi ich rozwiązania, które mogą przyczynić się do budowania pokoju.

W omawianych w artykule przedłożeniach odnoszących się do kwestii, jaką jest pokój na świecie, odnajdujemy pogłębioną refleksję: od pokoju jako daru Bożego do pokoju jako zadania, za które człowiek jest odpowiedzialny; od statycznej definicji pokoju po definicję dynamiczną; od pokoju, który należy budować do pokoju, który „staje się”. Dla jego zachowania państwa oraz międzynarodowe instytucje winny dążyć do rozwiązywania problemów, negatywnych zjawisk, które sprawiają, że wielu ludzi nie może się cieszyć w pełni pokojem.

THE CONCEPT OF PEACE IN CONTEMPORARY DOCUMENTS OF THE MAGISTERIUM ECCLESIAE

(SUMMARY)

The article deals with the notion of peace in contemporary documents of the *Magisterium Ecclesiae*. The analysis shows a significant development of theological reflection on the subject. John XXIII didn't limit the Christian definition of peace to a lack of armed conflicts, but issues it from the mystery of creation. Paul VI ascribed the foundations of peace to social order (common good). John Paul II draws attention to the mystery of man (human heart as the place of peace) and presents peace as God's gift. Benedict XVI underscores contemporary threats to peace in the world (poverty, ecologic crisis, religious freedom) and indicates ways of resolving those problems. The presented panorama of statements reveals a deepening of reflection on the subject of peace: from

peace as God's gift to peace as a task for which man is responsible; from a static definition of peace to its dynamic one. The very important task have the international institutions, too. They should resolve problems that prevent many people from fully enjoying peace.

DAS KONZEPT DES FRIEDENS IN DER ZEITGENÖSSISCHEN DOKUMENTEN DES LEHRAMTES DER KIRCHE

(ZUSAMMENFASSUNG)

Im vorliegenden Artikel wird der Begriff des Friedens in den neue Dokumenten des Magisterium Ecclesiae besprochen. Die durchgeführten Untersuchungen zeigen die Entwicklung der theologischen Reflexionen über dieses Thema. Johannes XXIII. beschränkt nicht die christliche Definition des Friedens nur auf das Fehlen militärischer Konflikte, aber weist auf das Geheimnis der Schöpfung hin. Paul VI. sah die Quellen des Friedens in der gesellschaftlichen Ordnung (das gemeinsame Wohl). Johannes Paul II. unterstreicht das Geheimnis des Menschen (das menschliche Herz als Sitz des Friedens). Er betont, dass der Frieden ein Geschenk Gottes ist. Benedikt XVI. betont die Bedrohungen des Friedens in der modernen Welt (Armut, ökologische Krise, Freiheit der Religionen) und zeigt die Wege zur Lösung dieser Probleme. Das Spektrum von den Aussagen zeigt die Vertiefung der theologischen Reflexionen: vom Frieden als Geschenk Gottes zu einer Aufgabe des Menschen; von einer statischen zu einer dynamischen Definition des Friedens. Sehr wichtige Rolle haben auch die internationalen Institutionen, die den Frieden aufbewahren sollen.